



Aleks Karkosik, reprezentant Automobilklubu Toruńskiego, wywalczył tytuł drugiego wicemistrza kraju w kartingowych Mistrzostwach Polski Młodzików. Impreza odbyła się na torze w Gostyniu.

Toruński kartingowiec po zawodach mówi jednak o sporym niedosycie. Zdecydowanie dominował w poprzedzającej ostrą rywalizację sesji treningowej. W pierwszych punktowanych wyścigach dwukrotnie był drugi. Sporo wskazywało na to, że Aleks Karkosik jest nawet w stanie pokusić się o zwycięstwo w decydujących biegach i tym samym sięgnąć po tytuł mistrza Polski. Niestety, w drugim dniu zawodów dwa razy dojeżdżał do mety na czwartej pozycji. Tym samym, w ostatecznym rozrachunku, zajął trzecie miejsce w kategorii Mini-Max.

Do tytułu pierwszego wicemistrza zabrakło mu tylko jednego punktu. W zespole tuż po ostatniej odsłonie rywalizacji panowały mieszane uczucia.

- Z jednej strony cieszymy się z miejsca na podium, bo jakby nie patrzeć, to w końcu poważny tytuł, ale z drugiej spory niedosyt pozostaje - stwierdza Mariusz

Karkosik, ojciec młodego zawodnika. - *Sporty motorowe mają jednak to do siebie, że o sukcesie decydują zarówno umiejętności kierowcy, jak i sprzęt. W Gostyniu z zupełnie nieznanych przyczyn nieco zawiodło to drugie. Silnik zaraz po tych zawodach trafił do remontu. Cóż, mieliśmy trochę pecha i po prostu trzeba z tym się pogodzić.*

Aleks Karkosik w dalszym ciągu walczy o zwycięstwo w kategorii Mini-Max w cyklu Rotax Max Challenge Polska. Pod koniec sezonu toruński kartingowiec planuje też szereg startów na zagranicznych torach.

Tekst: Nadesłany (Tomasz Niejadlik)

Fot.: Iwona Szmit

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)